

Warszawa, 24 marca 2021 r.

OŚWIADCZENIE

Z głębokim zaniepokojeniem obserwujemy działania rządzącej większości parlamentarnej dotyczące instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich. Ostatnie lata funkcjonowania tej instytucji upłynęły pod znakiem ataków na Rzecznika ze strony rządzącej większości parlamentarnej oraz związanych z nią mediów, zwiększania obciążeń biura RPO nowymi zadaniami połączonych z jednoczesnym finansowym podcinaniem podstaw funkcjonowania tego urzędu. W wymierzonej przeciwko RPO kampanii nie wahano się przy tym sięgać po argumenty niemerytoryczne i personalne.

Upływ kadencji obecnego Rzecznika Praw Obywatelskich powinien być dla rządzącej większości parlamentarnej okazją do refleksji nad stanem przestrzegania praw człowieka w Polsce. Winna ona poszukiwać takiego kandydata, który cieszył się będzie ponadpartyjnym poparciem i zaufaniem. W tym kontekście z głębokim żalem przyjęliśmy decyzje o nieudzieleniu takiego zaufania Pani Mecenass Zuzannie Rudzińskiej-Bluszcz.

Apelujemy do przedstawicieli rządzącej większości parlamentarnej o powstrzymanie się od dalszego wskazywania na tak istotne stanowisko posłów obozu rządzącego. Zwłaszcza, gdy już na początku ich kandydatura budzi obawy społeczne i nie buduje zaufania potrzebnego do wykonywania funkcji Rzecznika.

Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich musi pozostać niezależny od podmiotów sprawujących władzę. Wymaga tego nie tylko rola RPO jako Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur czy organu do spraw równego traktowania. Rzecznik zawsze stawać musi po stronie tych, których prawa i wolności władza publiczna chce ograniczać. Nie może chodzić utartymi ścieżkami, akceptować wątpliwych prawnie kompromisów czy powstrzymywać się od uzasadnionej krytyki. Rzecznik zależny od rządzącej większości parlamentarnej i wykonujący jej polecenia, niezdolny jest do wchodzenia z nią w konflikt, brania strony obywateli.

Obawiamy się, że wybór czynnego posła rządzącej większości parlamentarnej trwale przekreśli dorobek instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich i zaufanie społeczne, jakim darzony jest ten urząd. Spowoduje jednocześnie odpływ z urzędu RPO znakomitej kadry, która codziennie dba o stan przestrzegania praw obywatelskich w Polsce.

Za równie niepokojące uznać musimy próby wywierania presji na urzędującego Rzecznika poprzez wniesienie do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy pozwalających na kontynuowanie wykonywania przez niego mandatu do czasu wyboru nowego RPO. Wniosek ten od strony materialnej nie znajduje podstaw w przepisach Konstytucji; jest z nią wręcz zupełnie sprzeczny. Demokratyczne państwo prawa wymaga, aby z jednej strony Rzecznik Praw Obywatelskich pełnił urząd w sposób niezależny. Z drugiej strony gwarantuje ciągłość działania organów władzy publicznej. Emanacją tej gwarancji są kwestionowane przepisy ustawy o RPO.

Wyznaczenie do rozpoznania tego wniosku, a następnie niewyłączenie od jego rozpoznania osoby, która status Rzecznik wielokrotnie kwestionował, jak i byłego posła rządzącej większości parlamentarnej, znanego z krytyki działań RPO, traktować należy jako przejaw rażącego naruszenia standardów rzetelnego procesu. Jest to także kolejny dowód na brak niezależności Trybunału Konstytucyjnego.

Dlatego też apelujemy do rządzącej większości parlamentarnej o rezygnację z prób siłowego przejęcia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich czy obsadzenia go czynnym politykiem. Te działania jednoznacznie mają na celu dyskredytację urzędu RPO i wymierzone są w ochronę praw człowieka w Polsce.

Jednocześnie, w tych trudnych i niepewnych dniach, pragniemy wyrazić naszą solidarność z profesorem Adamem Bodnarem i wszystkimi pracownikami Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zarząd Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.